

# PRZYJACIEL LUDU

ORGAN POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO.

WYDAWCA: CHŁOPSKA SPÓŁKA WYDAWNICZA.

NACZELNY REDAKTOR: JAN STAPIŃSKI

„Przyjaciel Ludu” kosztuje  
na trzeci kwartał 1922 r. **600 Mk**  
**Numer pojedynczy 100 Mk**  
W Ameryce rocznie 2 Dol. Pojedynczy numer 8 ct.

Biuro Redakcyi i Administracyi:  
Kraków, ul. Reformacka Nr. 7. Telefon 2014.  
Adres na listy, przekazy, reklamacje itp.  
„Przyjaciel Ludu” — Kraków.

Wychodzi raz w tygodniu na niedzielę.  
Pobieranie „Przyjaciela Ludu” można rozpocząć  
każdego czasu.  
Prenumeratę i kolportaż płaci się z góry.  
Anonse po 200 marek od wiersza petiti.

Filia hurtownej sprzedaży pojedynczych numerów „Przyjaciela Ludu” i broszur na Amerykę: White Eagle Co.  
„Przyjaciel Ludu” 6305 Fleet Ave, Cleveland Ohio.

Nr. 48 - 49.

Niedziela, dnia 3 grudnia 1922.

Rok XXXIV.

## BAŁTYCKO-AMERYKAŃSKA LINIA

Kraków, Lubicz Nr. 3 (tuż obok dworca kolejowego).

Jedyna bezpośrednia komunikacja wprost **bez przesiadania** z Gdańska do Ameryki (New-York) i Kanady (Halifax). — Najkrótsza droga do Ameryki bez jazdy kolejowej po obcych krajach, bez wiz tranzytowych, bez rewizyi celnej aż do portu.

**Baczność REEMIGRANCY!**

REEMIGRANCY do 6 miesięcy mogą bezwzględnie wracać, ponad 6 miesięcy przebywający w kraju pod pewnymi warunkami.

Blizsze informacje w biurze naszym lub listownie.

**UWAGA:** Pieniądze z Ameryki na karty okrętowe sprowadzamy bezpłatnie, wypłacając przesyłkę w dolarach.

572 3-0

## Nauka wyborcza.

Przebyte wybory i ich wyniki przekonały nas wszystkich, jaki jest prawdziwy stan uświadczenia rzeszy chłopskiej. Pokazało się niezbitie, że bardzo wielka, przeważna część ludności wiejskiej pogrążona jest jeszcze w zupełnej ciemności i nieświadomości, nie jest w stanie obronić się ani przed kłamstwami agitacyjnymi, ani przed przekupstwami i fałszerstwami wyborczymi, nie umie się zorientować w stanie rzeczy, ani znaleźć samodzielnie drogi wyjścia. Przewódce „piastowców” i „wyzwoleńców” przekonali się o tem tak samo, jak i my, uratowała ich przed klęską tylko wielka suma pieniędzy, które rzucili na nasycenie hien wyborczych, które w przeciwnym razie byłyby poszły także na żer do endeków, klerykałów i tym podobnych wrogów ludu. My nie mieliśmy setek milionów na opłacenie zgrai agitatorów i zatkanie paszczy prze-

kupniów wyborczych, dlatego ponieśliśmy klęskę.

Tylko w taki sposób, przez wybory powszechne, można się było o tem wszystkim dowiedzieć, poznać dokładnie prawdziwy stan rzeczy. I to jest wielki pożytek z przebytych wyborów. Dowiedzieli się działacze ludowi i dowiedział się sam lud, że trzeba jeszcze dużo pracy, aby rzeszę ludową prawdziwie uświadczyć i uczynić zdolną do wygranania walki z wrogami ludu.

Na skutki przegranych wyborów nie trzeba będzie długo czekać. Przekonają się o tem rychło nawet najgłupszy, że księża i panowie nie na darmo rzucili olbrzymie majątki na koszt wyborcze. Chciwcy, którzy za marne ochłapy zaprzędali siebie i sąsiadów, zapłacą teraz taką karę w postaci podatków i udręczeń, że się im odechce na drugi raz takiego zarobku.

Marna to jednakże pociecha, bo skutki przegranych wyborów odbijają się na wszystkim ludzcie, na Państwie. Ale niechże to dla nas wszystkich będzie też nauką, że skoro przyjdą następne wybory, to trzeba się zabrać do pracy z zapalem i poświęceniem, aby je wygrać.

Wybory te przekonały wreszcie wszystkich rozbijaczy i warcholów, że na własną rękę nic zrobić nie potrafią, tylko przez organizację i solidarne działywanie można zwyciężyć i pokonać wrogów ludu.

Organizacja i oświadczenie przez oświatę, oto droga, prowadząca do zwycięstwa ludu. Do tej pracy organizacyjnej i oświatowej musimy się teraz zabrać z całą energią.

Wam Przyjaciele, którzyście spełnili swój obowiązek rzetelnie, zwłaszcza w powiatach Krosno, Mielec, Gorlice, Łańcut, Sanok, Kraków itd., dziękuję serdecznie i o dalszą pomoc w pracy dla zwycięstwa sprawiedliwości usilnie proszę.

**Jan Stapiński.**

## Słowa prawdy.

Małopolskie organy piastowców wmawiają w lud, że wybory wypadły dla chłopów dobrze, zwycięsko. Natomiast warszawski organ piastowców „Ludowiec” tak napisał:

„Rozwiązać sejm, ogłosić nowe wybory, wybrać nowy lepszy sejm”, domagano się w każdej niemal wiosce. Mówiono, że sejm stary był za bardzo reakcyjny, księżo-pański, zbyt prawicowy, i że lud po nim niczego dobrego spodziewać się nie mógł. Zdawało się, że chłop narzekający na każdym zebraniu, przy każdej sposobności, poznał, iż przy pierwszych wyborach otumaniono go, iż tak zwane dziś „ósemkowe stronnictwo” przez cały czas trwania tamtego sejmu przeciw jego interesom występowało i że dnia 5 listopada stanie ława za stronnictwami ludowymi.

Tak się zdawało, tak należało wnioskować z narzekań, z pomstowań ludu.

Byli tacy, którzy tak właśnie zrobili. Szli ławą za swoimi stronnictwami, nie zmarnowali głosów i dali wyraz swojej woli. Ale to nie byli chłopci. — Tak zrobili żydzi, obszarnicy i robotnicy. Żydowska 16 i robotnicza 2, są zdumione świętym wynikiem wyborów. Socjaliści, którzy liczyli na 30 najwyżej mandatów, otrzymali ich aż 41, żydzi — mniejszości narodowe aż 90, stronnictwo obszarniczo-fabrykanckie aż 163 mandaty, stronnictwa ludowe razem wzięte tylko 122 czyli niewiele więcej od żydów.

Trzeba mówić prawdę w oczy, chłopci wybory przegrali, przegrali z kretešem.

Na wiecach jakże lubicie, gdy się Wam mówi: jest chłopów 75 procent, to potęga... to siła, a w świetle faktów ta siła, te 75 procent wygląda na słabiznę i mniejszość. Te 75 procent zdobyły do sejmu tylko 27 procent swoich posłów, czyli zaledwie czwartą część. Iluż z tych, co najgwałtow-

niej narzekali, iluż z tych, co psy wieszali na poprzednim sejmie, poszło do wyborów z 2 albo co gorsze z 8 w rękę.

Dlaczego? Bo jednych zaślepiła ciemnota, drudzy dali się skusić obietnicami osobistych kerzyści, a byli i tacy, co sprzedawali ludową sprawę za srebrniki. Iluż to chłopów kupionych chodziło od wsi do wsi, aby namawiać na nunier, który stać się może Waszą zgubą? Kto zasieje dobre ziarno, piękne zbierze plony; kto zasiał kłakole, ten będzie musiał sam odpowiadać za zło. Tak, za zło, które w Polsce będzie, jest teraz odpowiedzialny cały naród, jest odpowiedzialny lud, boć z kartką w rękę zaświadczyliście, że takiej pańsko-żydowskiej a nie innej Polskiej pragniecie. Endecy głoszą obecnie, że chłopci chcą rządów obszarniczych, bo powiadają, że większość chłopów za 8 głosowała. Czy tak jest?

Nam działaczom ludowym jest bardzo przykro, gdy nam nieraz mówią: „Służcie chłopom, a chłop jest tak niewdzięczny, że swoich przyjaciół ukamienuje”. Coś tam trochę i w tem jest prawdy.

Stało się. Wybory przeszły, dużo błędów popełniliśmy — ale czas naprawić zło, czas ocknąć się — czas jeszcze zawrócić z manowców na drogę prawą. Pierwsze najważniejsze zadanie, to walka z ciemnotą, z tym największym wrogiem, z tym szatanem ruchu ludowego. A zadań wszystkich dokonać można tylko w organizacji. Dlatego zadaniem naszym wzmacniać organizację, nowe tworzyć koła, nowe gospodarcze placówki, nowych urabiać ludzi.

Niech te wybory będą dla nas wskazówką i nauką.

## Ostateczne wyniki.

**Lista Nr 1, „Piast” — mandatów 70 (58 z okręgów, 12 z listy państwowej).**

**Nr 2, P. P. S. — mandatów 41 (34 z okręgów, 7 z listy państwowej).**

**Nr 3, „Wyzwolenie” — 49 mandatów (41 z okręgów, 8 państw.).**

**Nr 5, (komunistyczna) — 2 mandaty.**

**Nr 7, N. P. R. — 18 mandatów (15 okr., 3 państw.).**

**Nr 8, Chjena — 163 mandaty (134 z okręg., 29 państw.).**

**Nr 12, kat.-lud. 5 i z grupy Skulskiego 1, razem 6 mandatów.**

**Nr 13, P. S. L. Lewica — 2 mandaty (p. Krempa i p. Wiewiórski).**

**Nr 15, grupa ks. Okonia — 4 mandaty.**

**Nr 16, bloku mniejszości narodowych — 65 mandatów (54 z okręgów i 11 państw.).**

**Nr 17, syonistów Małopolski Wschodniej — 15 mandatów (13 okr. i 2 państw.).**

**Nr 20, ludowców żydowskich — 1 mandat.**

**Z list syonistycznych lokalnych — 2 mandaty.**

**Z listy chłiborobów ukr. — 5 mandatów.**

**Z listy państwowego Zjednoczenia na Kresach — 1 mandat.**

## Do zdwojonej pracy!

Bracia Ludowcy i Ludowczynie! Z bolem serca muszę skreślić do was parę słów. Smutek tak mnie, jak i każdego miłującego lud i demokrację postępową ogarnia na wiadomość, co zaszło w naszej ukochanej Ojczyźnie, że nieliczna garstka obszarganych i kapitalistów przy pomocy zgangrenowanych geszefciarzy i ich pomocników potrafiła za pomocą manowy opanować lud robotniczy. Lud pracuje od świtu do nocy i tęskni każdego dnia i godziny do lepszych czasów, do wyzwolenia się społecznego, a przez ciemność lub nieostrożność na lat 5 okuł się sam na nowo w kajdany. Klika klerykalno-obszarnicza zaciera ręce z radości, że ich agitacja i straszenie piekłem i siarczystą smołą za głosowanie na Nr 13 nie było daremne. Natomiast chłopscy pracownicy, którzy chcieli sercem i duszą zwycięstwa ludu, rządów chłopsko-robotniczych, reformy rolnej i reformy społecznej, dziś stają smutni i nie wiedzą, co czynić mają na przyszłość, aby lud przejrzał i zmądrzał.

Zołnierz, który się sam poddaje nieprzyjacielowi, jest tchórzem. Zaś ten żołnierz, który ucieka przed atakiem jest dezerterskim i zasługuje na kulę w łeb. Nie jest ten działaczem chłopskim, który się lęka księżo-pańskich gróźb, ale ten jest chłopskim obrońcą, **co w czasie największych prześladowań podwaja swoją pracę.**

Nie straszny dla nas burzy czas. Musimy pokazać w przyszłości, że żyjemy i wierzymy w to, cośmy mówili. Teraz dopiero przekonują się przeciwnicy prezesa Stapińskiego, że miał on wielką słuszność. Obowiązkiem ich jest uderzyć się w piersi i prosić o przebaczenie i pracować pod znakiem „Przyjaciela Ludu”.

**Władysław Kuziara, Dąbrówki p. Łańcut.**

## Sejm i Senat.

(Sprawozdania z obrad i uchwał Sejmu i Senatu pomieszczać będziemy stale, ile możności wyczerpująco i bezstronnie, tak, aby Czytelnicy byli dokładnie poinformowani o stanie rzeczy).

**Warszawa, 27 listopada.** Zjazd posłów z dawnego Sejmu i nowowybranych jest wielki. — Przybyli i senatorzy, to też co krok słyszy się pozdrowienia wzajemne „cześć panu posłowi, cześć panu senatorowi”. Zainteresowanie w stolicy Państwa zwraca się w pierwszym rzędzie ku zagadnieniu, kto będzie wybrany prezydentem Rzeczypospolitej, Piłsudski czy Zamojski, a może jeszcze kto inny. Większość ludności Warszawy jest stanowczo przeciw wyborowi Piłsudskiego, także z tego powodu, że on forsuje ciągle zwiększanie wydatków na sprawy wojskowe, a to jest jedną z głównych przyczyn

wzrostu wydatków państwowych ponad nasze siły.

Ostatnie posiedzenie zgasłego Sejmu odbyło się dzisiaj wieczorem. Salę sejmową zapełnili szczerze dawni i nowi posłowie. Dawni posłowie siedzieli na swoich miejscach, a nowi stali obok nich. Porządek dzienny stanowiło tylko przemówienie pożegnawcze marszałka Trąpczyńskiego. Stracił on prace dokonane przez zgasły Sejm, stwierdzając, że był to Sejm pracowity i patriotyczny i dobrze się zasłużył Ojczyźnie. Opinia niechętna owemu Sejmowi, jaka się wyrobiła w społeczeństwie, była błędna, a pochodziła głównie od niecierpliwych kandydatów na nowych posłów.

Po zamknięciu posiedzenia odbył się raut, to znaczy po polsku schadzka gościinna w gmachu sejmowym dawnych i nowych posłów i senatorów dla wzajemnego zaznajomienia się. Jutro, t. j. 28 b. m., odbędzie się pierwsze, powitalne posiedzenie nowego Sejmu i Senatu. Zagał je Naczelnik Państwa. Dalsze posiedzenia zajmnie ukonstytuowanie się sejmu i Senatu, to znaczy wybór marszałków, wicemarszałków, sekretarzy i t. d. Słychać, że marszałkiem Sejmu ma być wybrany poseł Jan Dąbski, piastowic.

Właściwa praca Sejmu zacznie się dopiero za parę tygodni, po ukończeniu układów między stronnictwami co do utworzenia większości. — Aż do owego czasu pozostanie i teraźniejszy rząd u steru.

Utrzymuje się pogłoska, że porozumienie między piastowcami a endekami jest faktem. Okaże się to w dalszym toku wypadków.

**Bezstronny.**

## Państwowy Bank Odbudowy.

Na mocy ustawy sejmowej wszedł w życie Państwowy Bank Odbudowy z siedzibą główną w Warszawie. Zadaniem tego Banku jest udzielanie pożyczek na odbudowę budynków mieszkalnych i gospodarczych zniszczonych podczas działań wojennych. Z pożyczek w tym Banku mogą i powinni korzystać także chłopi dotknięci zniszczeniem wojennem. Podania trzeba adresować wprost:

**Państwowy Bank Odbudowy**

**w Warszawie.**

Do podań o pożyczki na odbudowę należy dołączyć:

1. Wykaz szkód bezpośrednich, potwierdzony przez gminę, o ile chodzi o pożyczki w kwocie 500.000 Mp lub niższej, jeżeli jednak kwota żądanej pożyczki przekracza 500.000 Mp., odnośne wykazy szkód muszą być jeszcze zatwierdzone przez Komisję Zapomogową, Biuro Odbudowy względnie Starostwo. W wykazach szkód winne być podane: rozmiary zniszczonych budynków, materiały, z jakiego były budowane, rodzaj pokrycia, oraz stopień zniszczenia względnie uszkodzenia.

Ponieważ Państwowy Bank Odbudowy udzielać może jedynie pożyczek na „odbudowę”, a nie

na „rozbudowę“ zniszczonych gospodarstw i warsztatów pracy. przeto musi żądać, by peteni przedłożył: prócz dowodu na poniesione szkody, również najdokładniejszy obraz tych szkód, tudzież zamierzonej odbudowy.

Koniecznym jest zatem przy szkodach w budynkach stwierdzenie rozmiarów budynków, istniejących przed szkodą i materiału, z jakiego były zbudowane, przy szkodach w inwentarzach żywych i martwych, ich ilości i jakości, zaś przy jednych i drugich stwierdzenie rozmiarów szkód np. zniszczenie zupełne, zniszczenie częściowe 30%, uszkodzenie dachu, uszkodzenie ściany i t. p.

2. Kosztorys względnie zestawienie kosztów odbudowy i uruchomienia gospodarstwa. Kosztorysy te mają zawierać tylko daty i określenia najistotniejsze a więc przy budynkach ich rozmiar, materiał z jakiego mają być wykonane, cenę jednostką budowy, a mają być przy pożyczkach do 500.000 Mp. zatwierdzone przez Zwierzchność gminną, zaś przy pożyczkach ponad 500.000 Mp. nadto przez Biuro Odbudowy lub Komisję Zapomogową ewentualnie przez Starostwo.

Doświadczenie pouczyło, że wielu petentów pragnie w miejsce zniszczonych wojną przedmiotów, budynków, inwentarzy i t. p. wybudować względnie zakupić nowe, w rozmiarach znacznie większych, z materiału trwalszego, w większych wogóle ilościach i lepszych jakościach. Jakkolwiek taka odbudowa ze wszechmiar zasługuje na uwzględnienie, to jednak niestety Bank kredytu na nią udzielać nie może. Tak w postanowieniach statutu jak i środki, którymi rozporządza, pozwalają jedynie na niesienie częściowej pomocy przy odbudowie zniszczonych gospodarstw i warsztatów pracy, tylko w najkonieczniejszych granicach rzeczywistej „odbudowy“ tego co było przed wojną.

Jedyny wyjątek od tej zasady zrobić może Bank w tych (przeważnie do miasteczek tylko odnoszących się wypadkach), w których z powodu wydanych prawomocnych zarządzeń władz, nie jest dozwolona odbudowa z materiału nieogniotrwałego, z jakiego budowane były budynki zniszczone — lecz i tu podwyżka kredytu może być minimalna.

Co do żądanych przez Bank kosztorysów odbudowy, zaznacza się, iż od włościan nie wymaga się kosztorysów sporządzonych przez siły fachowe. Wystarczy kosztorys, sporządzony przez samego petenta potwierdzony o ile możności przez Powiatowe Biuro Odbudowy, ostatecznie przez gminę. W kosztorysie tym należy podać, czy odbudować się mające budynki mają stać osobno, czy też pod jednym dachem, jakie ilości materiału są konieczne i jaką jest ich tudzież robocizny cena miejscowa.

3. Wyciąg hipoteczny realności zaofiarowanej pod hipotekę. W miejsce wyciągów hipotecznych mogą być w razie zniszczenia ksiąg gruntowych przedkładane zaświadczenia hipoteczne względnie inne dokumenta, wykazujące tytuł własności i obciążenia.

4. Arkusz posiadłości gruntowej względnie inny

dokument, wykazujący obszar nieruchomości (zaświadczenie Urzędu gminnego).

W kierunku stwierdzenia zabezpieczenia pożyczek musi być Bank wymagającym i musi żądać bezwarunkowo przedłożenia wyciągu hipotecznego posiadłości petenta naturalnie o ile księgi gruntowe nie są zniszczone. Wyciągi te są wolne od stempli, zatem postaranie się o nie nie powoduje zbyt wielkich kosztów. To samo dotyczy arkuszy gruntowych, które może zastąpić urządowe, wolne od stempla zaświadczenie obszaru parcel w wyciągu hipotecznym zapisanych, wydane przez Urząd ewidencyjny.

Zwraca się uwagę, że w wielu sądach pozostały nietknięte t. zw. „protokoły parcelowe“, z których urzędowy wyciąg może zastąpić arkusz gruntowy. Gdy zatem księgi gruntowe są zniszczone, należy postarać się o zebranie materiału, wykazującego tak własność i obciążenie jak i obszar poszczególnej posiadłości. Daty te mogą być stwierdzone kontraktami nabycia posiadłości, dekretami dziedzictwa, potwierdzeniami ze strony Sądu i t. p., ostatecznie zeznaniami najbliższych sąsiadów, potwierdzonemi przez Zwierzchność gminną, w każdym zaś razie należy podać opis gruntu i jego parceli (n. p. pole orne, obszar około 3 mg. graniczy od północy z łąką Macieja N., na południe z polem ornem Jędrzeja X., od zachodu z drogą prowadzącą do miasteczka J., od wschodu ze stawem).

Bank Odbudowy spotyka się często z faktami, że zniszczona wojną posiadłość należy do kilku współwłaścicieli, a nie wszyscy żądają kredytu a nawet niektórzy protestują przeciw temu. — W tych wypadkach zwraca się głównie uwagę na to, kto jest właścicielem parcel budowlanych, na których zniszczone budynki mają być odbudowane, i jeżeli ten żąda kredytu, z reguły go się udziela, w przeciwnym razie odmawia. Wskazaniem jest wykazanie w podaniu, na jakich parcelach budynki stały i mają być odbudowane, często bowiem znajdują się one na parcelach, oznaczonych w katastrze jeszcze, jako ogrody, pastwiska a nawet role. W wypadkach, gdy posiadłość w drodze dziedzictwa przeszła na kilku spadkobierców, z których nie wszyscy żądają kredytu, koniecznym jest wykazanie (ugodą, aktem działu spadku i t. p.), że ten, który o kredyt zabiega, staje się właścicielem budynku.

Zauważamy przytem, iż pozostaje nadal w mocy postanowienie, że kredyty do 100.000 Mp. będą mogły być zabezpieczone przez porękę dwóch odpowiednio sytuowanych materialnie ręczycieli, a Bank Odbudowy jakoteż Kraj. Patronat wdrożył starania, by za poręką można było udzielać kredytu do wysokości 500.000 Mp., postanowienie to jednak wejdzie w życie dopiero po zatwierdzeniu go przez Ministerstwo Skarbu.

5. Orzeczenie Komisji Szacunkowej w oryginale lub w wierzytelnym odpisie, co do przyznania z tytułu poniesionych szkód odszkodowania.

Orzeczenia Komisji szacunkowej, co do odszkodowania za szkody wojenne żąda Bank tylko na ten wypadek (stanowiący zresztą regułę), gdy

poszkodowany szkody swe likwidował i orzeczenie Komisji uzyskał. Gdyby to miejsca nie miało, wystarczy wykaz szkód, potwierdzony przez Zwierzchność gminną i Starostwo.

6. Poświadczenie gminy, stwierdzające brak własnych funduszy petenta oraz konieczność odbudowy.

7. Poświadczenie Komisji Zapomogowej, co do udzielonej zapomogi w materiale względnie potwierdzenie, że taka zapomoga udzielona nie została.

8. Poświadczenie wartości nieruchomości wzgl. akt oszacowania, sporządzony przez taksatora gminnego, a potwierdzony przez Zwierzchność gminną.

Oszacowanie takie podobnie jak i kosztorys mają zawierać daty najistotniejsze.

Ocenienie posiadłości przez miejscowych oceniciele jest jednak dla Banku rzeczą podrzędną. Jeśliby zatem uzyskanie takiego oszacowania miało przysporzyć petentowi, czy to trudu, czy kosztów, rezygnuje Bank z niego i brak ten nie będzie powodem zadania uzupełnienia podania, byleby tylko inne daty podane były dokładne, a szczególnie obszar gruntu.

Zwraca się uwagę, że według zawiadomienia Banku Odbudowy, Bank ten na ogół zamierza podania ze Wschodniej Małopolski uwzględniać w większej mierze, aniżeli z Zachodniej, wychodząc z założenia, że Zachodnia Małopolska na ogół nie podniosła takich szkód, jak Wschodnia, i w najważniejszej części zdołała już odbudować się.

Bank Odbudowy zwraca też w końcu uwagę na braki, jakie zbyt często powtarzają się w skryptach dłużnych, zeznawanych na pożyczki, a mianowicie że wbrew uwagom Banku na wzorach skryptów zamieszczanym, dopiski uskutecznił w skryptach, zeznawanych na drukach bankowych, nie są uwidoczniane klauzule, zawierające legalizację podpisu dłużnika. Ma to miejsce niemal z reguły w wypadkach, w których podpis legalizuje kancelarya sądowa. Skrypty w ten sposób zeznane, pozbawione są mocy dowodowej wobec Sądu, to też Bank musi żądać ich uzupełnienia, co powoduje nie tylko marnotrawienie czasu, lecz i znaczne koszty dla petentów.

Podając do wiadomości Spółek powyższe szczegóły, odnoszące się do pożyczek na odbudowę, na podstawie komunikatu Państwowego Banku Odbudowy, ogłasza Patronat, że gotów jest nadal bezinteresownie pośredniczyć w wyjednywaniu takich pożyczek dla dotkniętych klęskami wojennymi — tembardziej, że wskutek licznych urgencek zostało przyspieszone tempo załatwiania tych pożyczek przez Bank. Naturalnie nie jest Patronat w możności zapewnić, czy kiedy w przyszłości z powodu nawalających podañ nie nastąpi znowu zwłoka w załatwianiu podañ przez Bank. Pod tym względem Spółki i petenci będą mogli mieć pretensje tylko do Banku, któremu Patronat wszelkie podania natychmiast przedkłada, ponagając bardzo często załatwianie podañ.

Wszelkie bliższe informacje, co do wnoszenia

i układania podañ były podane w Nrach 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10 „Czasopisma Spółek rolniczych” z b. r.

Spółka, która by zechciała zająć się pośrednictwem w wyjednywaniu pożyczek na odbudowę, powinna się z wszelkimi przepisami, odnoszącymi się do tych pożyczek, jak najdokładniej obznajomić, tak, aby mogła udzielić kandydatom o pożyczki szczegółowych wskazówek, co do przygotowania podania wraz z załącznikami. W razie nie należytego przygotowania podañ zgodnie z przepisami obowiązującymi w Banku Odbudowy, wytwarza się tylko niepotrzebna korespondencja, która zabiera drogi czas Patronatowi Bankowi i Spółkom, powoduje zwłokę w uzyskaniu pożyczek i zniechęca tylko poszkodowaną ludność do starania się o pomoc na odbudowę, która się jej słusznie należy.

Spółki, mające siedzibę w miejscowościach zniszczonych, a dotychczas nieodbudowanych, powinny ogłosić w swych okręgach o możliwości korzystania z pożyczek na odbudowę, w ten sposób bowiem spełnią dobrze swój obywatelski obowiązek wobec poszkodowanej ludności ożywia swą działalność, zyskują nowych członków, a nadto półprocentową prowizją, pobieraną przy wypłacie pożyczek, zasila nieco swe dochody. W razie jakich wątpliwości można się zwrócić do Patronatu o bliższe wskazówki w sprawie pożyczek na odbudowę.

## Pożyczki na zakupno gruntów z parcelacji.

W dzienniku urzędowym „Monitor Polski” z 4 listopada 1922 ogłoszono rozporządzenie Prezesa Głównego Urzędu Ziemskiego w sprawie udzielania osadnikom państwowej pomocy kredytowej. Kredyt ten mogą uzyskać wszyscy obywatele, nie mający dostatecznych środków na zakupno gruntów, pochodzących z parcelacji majątków.

Rozporządzenie rozróżnia następujące kategorie osadników, którzy mogą korzystać z kredytu: A) Inwalidzi wojskowi; B) pracownicy rolni, pozbawieni pracy przez parcelację; C) właściciele niesamodzielnych, karłowatych gospodarstw; D) bezrolni, obeznani z prowadzeniem gospodarstwa rolnego.

Pożyczki dzielą się na trzy kategorie i mogą być udzielane:

1) Nabywcom, posiadającym przed nabyciem nowej parceli od 3—6 ha własnej ziemi, do wysokości 50% ceny kupna;

2) nabywcom, posiadającym do 3 ha własnej ziemi w wysokości 75% ceny kupna;

3) nabywcom bezrolnym do wysokości 90% ceny kupna.

Właścicielom gospodarstw o obszarze ponad 6 ha kredyt na kupno nowego gruntu z parcelacji rządowej może być udzielony najwyżej do wysokości 25% ceny kupna nabywanej parceli i

jedynie w wypadkach wyjątkowych, a w szczególności w wypadku sprzedaży dotychczasowego gospodarstwa i przeniesienia się na osadnictwo w jednej z odległych miejscowości.

Pożyczki na zagospodarowanie nabywanych lub nabytych najdalej w ciągu ostatnich dwóch lat gruntów z majątków, parcelowanych przez Urzędy Ziemskie, mogą być udzielane osadnikom do wysokości 75% ceny kupna, ustalonej w kontrakcie. Kredyt na zabudowanie się może być udzielony również osadnikom, którzy nabyli parcele gruntowe w ciągu ostatnich 3 lat.

Oprocentowanie pożyczki wynosi 6%. Procenty płatne są z góry przy udzieleniu pożyczki, a następnie w terminach płatności półrocznych rat pożyczkowych w dniu 1 czerwca i 1 grudnia każdego roku. Pożyczka podlega spłaceniu w równych ratach amortyzacyjnych podług planu umorzenia, jaki zostanie ustalony przez Główny Urząd Ziemski. Okres umorzenia wynosić będzie dla nabywców, wymienionych poprzednio w punktach 2 i 3, co najmniej lat 20, a najdłużej lat 30, dla nabywców zaś, wymienionych w punktach 1 i 4, w granicach 10—20 lat.

Osoby, ubiegające się o pożyczkę, winny zło-

żyć właściwemu komisarzowi ziemskiemu lub Okręgowemu Urzędowi Ziemskiemu podanie, w którym określą rodzaj, wysokość, sposób zabezpieczenia i termin spłaty pożyczki, dołączając zaświadczenie właściwego Urzędu gminnego, stwierdzające ich przynależność do jednej z kategorii obywateli, wyszczególnionych tu na początku, zaś inwalidzi wojenni dołączają oprócz tego zaświadczenie władz wojskowych.

Ponadto przy parcelacji, prowadzonej przez osoby prywatne lub przez instytucje przez Państwo upoważnione, mają strony przedstawić:

a) Gdy chodzi o pożyczkę na kupno gruntu, przedwstępną umowę kupna parceli, na którą ma być przyznana pożyczka, oraz wyciąg hipoteczny realności, przeznaczonych na parcelację i katastralne oznaczenie przypadających wnoszącemu podanie przestrzeni.

b) Gdy chodzi o pożyczkę na zagospodarowanie, dołącza się do podania wyciąg hipoteczny i katastralne oznaczenie przestrzeni parceli, oraz zaświadczenie Okręgowego Urzędu Ziemskiego, że cena i warunki nabycia parceli, na której zagospodarowanie ma być przyznana pożyczka, odpowiadają rzeczywistym warunkom.

## ECHA WYBORCZE.

**BRZESZCZE** pow. Oświęcim. Świadek kumotrem **Plaśta**. Do jakiego stopnia są jeszcze ludzie ciemni, niech posłuży za dowód fakt następujący, a miało to miejsce w dniu 5 listopada. Idąc do lokalu wyborczego, aby oddać głos, spotykam kobietę idącą od głosowania i ta kobieta mi mówi: przyjacielu, jeżeli macie taki sam numer na kartce, jakiście mnie i mojemu dali, to go tam nie nieście, bo to jest numer niedobry, bo nam dzisiaj rano idąc do kościoła dał kumoter kartki, na której jest jedynek i powiedział nam, że tylko te kartki z jedyneką są dobre, a wasze są złe, bo są na niej dwie liczby to jest jedynek a trójka, to takie numery będą wyrzucone. A ja mówię, kobieto, ten kumoter nie wart nawet, abyście mu napluli w oczy, kiedy wam to mówił, to on tylko z was błazna zrobił, jego celem jest jedynek, ponieważ jest Witosowym agitatorom.

Oj kumotrze, kumotrze, skończy ci się przedzielniz przypuszczasz twoje kumotrowanie, bo może niedługo będziesz musiał iść na pogrzeb twojego stronnictwa. A tymczasem radzę kumotrowi czekać, może Witos da tobie w prezencie jedynekę do ręki a zero na plecy, a wtenczas nie będziesz liczb rozdawał tylko brał jaką ci kto da i chował do kieszeni. Jestem tego pewny, że jak ci ktoś da dwadzieścia marek, to ty nie powiesz, że zero nie znaczy nic, a że ty masz tylko dwie marki.

A także nadmienić należy, że niejaki F. Świadek agitował i rozdawał kartki z jedyneką w lokalu wyborczym, a ponieważ go p. Kołodziejczyk jako przewodniczący komisji wyborczej zapisał, czekamy na wynik.

**Ludowcy.**

**OKNIANY**, pow. Tłumacz. Szczepański Piotr, właściciel dóbr w Oknianach, w czasie wyborów sejmowych postanowił okrutnie zemścić się na chłopach za to, że nie głosowali na jego listę endecką (S). W przeszłym roku parcelował glebę i to najgorszą po 40.000 mk., a z każdego gospodarza zrywał po 5000 mk. zwyż umówionej ceny i kupił swemu żydowi (ekonomowi) 14 morgów pola za chłopskie pieniądze, a teraz z tej złości mści się na chłopach i chce, ażeby chłopci dodawali jeszcze po 130.000 mk. do morga. Czy to możliwe?

W czasie wyborów powiadał nasz dziedzic tak: „Wy chłopie nie głosujcie na ludowców, bo ludowcy to są sami żydzi i socjaliści“, a nasz jeden członek słusznie odpowiedział mu na to, że pan dziedzic sam trzyma samych żydów we dworze i zakłada kolonię żydowską i pan dziedzic zdziera pieniądze z chłopów i kupuje żydom pole za chłopską pracę. W czasie wyborów do senatu to przyprował nasz dziedzic do głosowania na jego stronę samych dworaków.

**Chłopi.**

**STANISŁAWÓW**. Wybory w tutejszem województwie, tak do sejmu jak i do senatu, odbyły się na stary „galicyjski“ sposób, kiedy to całą maszyną wyborczą kierował prezes „zdrady narodowej“ ostawiony obszarnek Tadeusz Cieński, a starostowie wiedzieli, że zostaną wyrzuceni na śmietnik namiestnictwa, jeżeli nie potrafią przeprowadzić posła poleconego przez Cieńskiego. Prawie zupełnie tak samo działo się i teraz przy wyborach. Wszyscy starostowie i urzędnicy wiedzą, że wojewoda Jurystowski jest zdecydowanym endekiem, to znaczy, że jego życzeniem jest,

aby byli wybrani posłami endecy. I tak się też stało. W ruskich wsiach nie było ani komisji wyborczych, ani głosowania, ale były akta wyborcze i były głosy dla endeków, a oto tylko chodziło. No i endecy zostali wybrani. Obok endeków zostało wybranych w okręgu stanisławowskim aż trzech posłów żydowskich, bo żydów się bał endecy, aby nie robili krzyku po świecie. — Gdyby tak przeprowadzono bezstronne śledztwo, toby się pokazało, że bodaj ani w jednym obwodzie nie obeszło się bez fałszerstw.

Socjaliści, na których się te nadużycia także dotkliwie odbiły, zapowiadają protest i starania o unieważnienie wyborów we wszystkich okręgach województwa stanisławowskiego. Tak być powinno, bo nie rozchodzi tyle o osoby posłów, ale o poczucie prawne ludności. Nie można mieć zaufania do posłów, którzy dzierżą mandaty zdobyte bezprawnie.

**Mach.**

**LISZNA**, pow. Sanok. Wybory odbyły się u nas całkiem spokojnie. Głosujących było 242 do Sejmu. Na listę Nr. 1 oddano 7 głosów, Nr. 2 — 1 głos, Nr. 3 — 1 głos, lista Nr. 13 — 209 głosów, a 24 osób z różnych powodów nie oddało głosu. Do Senatu głosujących było 163, oddano głosów na listę Nr. 1 — 4, Nr. 8 — 1 głos, na listę Nr. 13 głosowało 138 osób. Przy obliczaniu głosów do Sejmu przyszedł policjant ze Sanoka Jan Biega i wydał rozkaz, ażeby przez jednego członka gminy odesłać głosy wraz z protokołami do Starostwa w Sanoku, co też na drugi dzień wykonano, a co się stało dalej, to my nie wiemy. Przy głosowaniu do Senatu tak samo około godz. 6 wieczór przybył komendant Kozar z posterunku P. P. Tyrawa wołowska z dwoma żołnierzami i zabrał wszystkie akta i kartki głosowania, nawet niezaopatrzone pieczęcią gminną.

Z powiatu sanockiego dużo wiosek głosowało na Nr. 13. Prosimy uprzejmie o zbadanie czy też 13 nie przemieniło się w jakiś inny numer. Załączamy serdeczne pozdrowienia.

**Ludowcy.**

**ZAWOJA**, pow. Myślenice. U nas tak samo jak gdzieindziej księża prowadzili zacieklą agitację wyborczą i nie wstydzili się używać najoczyszczszych kłamstw. I tak ks. Jan Mazanek zbeszczył publicznie powszechnie tu szanowanego obywatela Klimenta Pięrgiesia tylko dlatego, że ks. Mazanek pragnął jak najwięcej głosów zdobyć dla wrogów ludu. Ks. Mazanek powiedział, że ob. Pięrgies zgłaszał swoją kandydaturę u ludowców i socjalistów, ale go nigdzie nie przyjęto. Sprawa oparła się o sąd. Czekamy z niecierpliwością na rozprawę z ufnością, że sąd pouczy ostro wojowniczego kłamcę, iż księdzu tem bardziej nie wolno mówić fałszów przeciw bliźniemu.

**Las.**

**Od Redakcyi:** Stwierdzamy nliniejszem, iż ob. Pięrgies wcale swej kandydatury na listę P. S. L. Lewicy nie zgłaszał.

**SZCZUROWA**, pow. Brzesko. Jak tu był wiece przedwyborczy Piastowców, tak wójt Nita, dawniej wielki klerykał, a teraz piastowiec, wstał i zapytał się swoich „patkarzy“, czy pozwolą p. Dziedzicowi mówić jako przedstawicielowi P. S. L. L. Naturalnie jego zwolennicy krzyknęli, że nie

pozwalają i uniemożliwili mu mowę. Następnie chciał mieć przedmowę Stanisław Woźniczka, ale uniemożliwili mu to b. poseł Rudnik, p. Brodacki i sam Nita też, bo rozwiązał zgromadzenie, a Stanisław Woźniczka wystąpił przez ten czas na mównicy i nie mógł prawdy wygłosić. Takimi gwałtami zdobyte zwycięstwo piastowców nie potrwa długo.

**Inwalida.**

**OKAZ CIEMNOTY.** Gazety podają taki wypradek wyborczy: Kobieta przyniosła do miasta mleko na sprzedaż. Spotkał ją sprytny żyd i zapytał, na jaki numer będzie głosować. Kobieta odpowiedziała, że w jej wsi mają głosować na numer 1. Na to żyd zauważył, że to najmniejszy numer, więc i najmniejszy zysk przyniesie, że powinni głosować na numer 16 jako szesnaście razy wyższy. 16 była numerem listy żydowskiej. Kobieta uwierzyła, wzięła od żyda kartki z numerem 16 i zachwalała potem we wsi ten numer. Może to przesada, dla wyśmiania ciemnoty. Ale że głosowanie na numer ułatwia takie głupstwa, to nie ulega wątpliwości. Często decydowała o głosowaniu ta okoliczność, że było podostatkiem kartek z numerem 8, a innych kartek brakowało.

**WYSZATYCE**, pow. Przemyśl. U nas mało jest zwolenników P. S. L. L., bo lud jest zacofany i bardzo mało jest takich, co polityką się zajmują. Przy tych wyborach agitowali silnie za 8 i za jedynką. Potrzeba było milionów toby był więcej głosów zrobił. Panowie rozrzucili dość milionów, to im pomogło. Obszarnik z Bolestraszyca Zajackowski był u Tomasza Zygały na chrzcinach, dał na przewitne 50 tysięcy, za to Tomasz Zygała zrobił mu 80 głosów na 8. Nasz ks. Antoni Witkowski 12 listopada mówił, że na 13 nie trzeba głosować, bo to nic nie warta, bo to stronictwo nie ma ani jednego posła, to i senatora mieć nie będzie. Inż. Pawłowski, piastowiec, nie wiedział przed wyborami, że powiat przemyski nie odbudowany, aż teraz przed wyborami zaczął dawać drzewo, deski, brusy na odbudowę, aby zdobyć głosy dla piastowców. U nas w Wyszatycach połowa może odbudowanych, a reszta chodzi i prosi i nic nie daje im inż. Kańcucki. Mówi, że niema nic, a za masło i różne podarunki wszystko jest. Jednego razu byłem w ekspozyturze, a kierownik Smolikowski mówi do chłopów (było ich 5 z jednej wsi): dajcie pieniądze, to dostaniecie drzewo.

**Nieugięty.**

## KURS PIENIĘDZY.

Dolary St. Zjedn. 16750, dolary kanadyjskie 15500, Franki francuskie 1200, szwajcarskie 3150, Marki niemieckie 250 Korony austr. 24, czesko-słowackie 5 1/2, węgierskie 4 7/8, duńskie 1750, Lei rumuńskie 115, Liry włoskie 675.

## Millionówka.

Na sobotniem ciągnięciu wylosowano numer 4583980.

# Wiadomości polityczne

## POLSKA.

W gazetach niemieckich, zarówno berlińskich jak i wiedeńskich wzmożyły się znowu ostre ataki przeciw naszemu Państwu. Były prezydent ministrowi włoskiemu Nitti, germanofil pomieścił świeżo bardzo zjadliwy przeciw Polsce artykuł w N. Fr. Presse, dowodząc, że nasze Państwo jest źródłem niepokoju w Europie, że z żadnym sąsiadem nie umiemy żyć w zgodzie, że nikomu żadnych umów nie dotrzymujemy, a wewnątrz Państwa nie potrafimy gospodarzyć ani ekonomicznie, ani administracyjnie.

Te ataki gawędziarzy niemieckich dowodzą, jak gorliwie śledzą nieprzyjaciele każdy nasz czyn i jak wyzyskują nasze błędy. Niestety, zaślepienie nasze ułatwia i Niemcom i wszystkim nieprzyjaciółom Polski wrogie występy. Jeszcze nie uregulowaliśmy naszych spraw ani w Gdańsku, ani wobec Czechów, nie mówiąc o Niemcach, a już wzywamy nowy ostry spór o Kłajpedę.

Te wybory sejmowe i senackie wykazały ponad wszelką wątpliwość, że czwarta część obywateli polskich należy do obcych narodowości, że w szczególności na kresach wschodnich ludności polskiej jest bardzo mało i nie mamy żadnego wpływu ani na Ukraińców, ani na Białorusinów. Narodowości owe w głosowaniu poszły zwartą masą nawet za syonistami, byle przeciw Polakom. Obowiązkiem roztropnego rządu polskiego byłoby uwzględnienie tego faktu przez zmianę postępowania i zastosowanie wobec Białorusinów i Ukraińców istotnego równouprawnienia. Tymczasem dzieje się przeciwnie, my grozimy im zemstą, która do niczego dobrego nie prowadzi i której ani Białorusini, ani Ukraińcy się nie przelekają. Prusy były większą potęgą niż nasza Polska, a nie zdołały przemocą zdusić ani nas Polaków, ani Duńczyków. Jedną z głównych przyczyn upadku Polski w wieku XVIII była nasza gospodarka na kresach wschodnich, zupełnie podobna do naszej teraźniejszej tamże gospodarki.

## ZAGRANICA.

Rosya pod rządami bolszewików wywiera coraz większy wpływ na politykę światową. Pomniejsze państewka, jakie powstały po upadku caratu na obszarze dawnej Rosyi, przyłączają się teraz ponownie do tego państwa. I tak przyłączyła się rzeczpospolita Dalekiego Wschodu i rzeczpospolita około Czyty, czyli, że Rosya sowiecka w Azji zjednoczyła już wszystko aż po Władywostok. Co więcej, w Afganistanie, Persyi i na całym Kaukazie wpływ rosyjski teraz jest już silniejszy, niż za caratu. Cała Turcja idzie teraz w polityce światowej za wskazówkami rosyjskimi. W Anglii, Francji, Włoszech liczą się z faktem, że ściśle porozumienie obejmuje Rosyę, Niemcy i Turcyę. — Słychać głosy, że Rosya jest teraz bliższa do zawładnięcia Konstantynopolem, niż kiedykolwiek dawniej.

Dla nas Polaków największe znaczenie mają

wieści. iż Rosya przygotowuje się do odebrania Rumunii Besarabii i że dużo wojska rosyjskiego jest nad granicą rumuńską. Według sojuszu z Rumunią, wojna o Besarabję pociągnęłaby i Polskę w odmet wojenny.

W LOZANNIE szwajcarskiej odbywa się narada państw koalicyjnych dla uporządkowania stosunków z Turcyą. Delegaci tureccy, dufni w pomoc Rosyi, stanęli tak hardo nie tylko wobec Grecyi, Bułgarii itd., ale także wobec Anglii, Włoch i Francyi, że zamiast złagodzenia przeciwieństw nastąpiło pogorszenie. Gazety angielskie, francuskie, a także niemieckie piszą, że groza nowej wojny światowej wisi na włosku. Narada lozańska kończy się jako zupełnie nieudana.

Niemcy zmieniły rząd. Do steru państwa dostali się wsteczniczy, kajzerowcy, natomiast wszyscy seccyalści przeszli do opozycji. Tak bywało zawsze, jak uczy historia, że po wielkiej wojnie chwilowo tryumfuje reakcyja, bo skolataną ludność traci energię i szuka na wszystkie strony ratunku.

Bułgaria pod twardym ale silnym i konsekwentnym rządem chłopskim z Stambulińskim na czele kroczy wytrwale do zagojenia ran wojennych. Król Borys nie odgrywa żadnej roli, a nawet ma być zupełnie usunięty, jak głoszają ostatnie wiadomości. Stambulijski zdążył do zupełnego połączenia Bułgarii z Serbią w jedno państwo jugosłowiańskie. Plan śmiały i mądry. Królik i dziełli pokrewne narody, aby tronów było więcej, teraz narody wolne od królików jednoczą się, aby mniej było przyczyn do wojen.

Włochy pod rządami reakcji faszystowskiej przechodzą ciężką szkołę. Wolność słowa w gazetach została zupełnie skasowana, prezydent ministrów i wódz faszystów Mussolini mówi i działa jak wszechwładny car. Ciekawe, jak długo to potrwa.

Anglia. Wybory do parlamentu wykazały silny wzrost stronnictwa robotniczego. Zdobyło ono 144 posłów.

Ameryka. Wybory do parlamentu dały taki wynik: 219 demokratów, 214 republikanów, 1 socyalista.

# Dowody ciemnoty.

„Dziennik Narodowy” w Piotrkowie podał taki godny uwagi artykuł:

W ciągu kilku dni specjalne komisje lekarskie odbywały przegląd dzieci, urodzonych w roku 1915 i podlegających przymusowi powszechnego nauczania.

Można tam było zobaczyć arcyciekawe i dużo mówiące scenki rodzajowe, przyczynki pierwszorzędne do sprawy poziomu kulturalnego warstw ludowych.

Dzieci, za namową rodziców, zachowywały się tak, jak poborowi za czasów niewoli. Zdawaćby się chwilami mogło, że to jakaś straszna mobilizacyja siedmiolatków.

Staje dziecko przed lekarką i oświadcza kategorycznie:

— Proszę pani, ja nie mogę być wzięta do szkoły, bo ja mam chorą wątrobę?

— A gdzie ty masz wątrobę? — pyta lekarka.

Dziecko, ku wielkiemu zmartwieniu matki, pokazuje na gardło.

Inna, siedmioletnia dziewczynka z wielkim poświęceniem recytuje:

— A ja, proszę pani, nie mogę chodzić do szkoły, bo ja mam wadę serca!

— A co to za wada?

— Bo, proszę pani, ono tak chodzi jak chce, czasem chodzi cały dzień dobrze, a czasem to przez dwa dni wcale nie chodzi.

Tego rodzaju wyjaśnienia były to już własne, nienauczone pomysły dzieci, których matki nie przewidziały tak trudnych i „złośliwych” zapytań.

Kiedyindziej znów same matki usiłowały przekonać komisje lekarskie, że ich dzieci „nie nadają się” do szkoły.

Jedna z nich naprzykład, powiada, trzymając synka za rękę:

„To jest głupi zdechlak, on się niczego nie nauczy, upraszam komisję o zwolnienie”. A ponieważ go „wzięto do szkoły” matka głośno narzekała, że takich „zdechlaków” to „nawet w wojsku zwalnają”.

Wśród matek, towarzyszących dzieciom, wytworzyła się rychło opinia, niewiadomo na czem oparta, w jakie dni i godziny zasiada „lepsza” lekarka, tj. taka, która łatwiej zwalnia i że wtedy lepiej dziecko przynosić na oględziny.

Tak to jest! Tysiączne złożyły się na to przyzyny.

Możeby tak w tych lokalach, gdzie odbywają się oględziny lekarskie dzieci, wywiesić słowa Trentowskiego: „Kto nas spłodził, ale wychować nas zaniedbał — to zwierzę, na żadną wdzięczność z naszej strony nie zasługujące”.

## Z AMERYKI.

**PHILADELPHIA, PA.** Ukraińcy emigranci z Galicyi, pracujący w Stanach Zjedn. i Kanadzie, a zorganizowani w różne stowarzyszenia, odbyli tu swój walny zjazd w dniach 26 i 27 października. Przybyli delegaci 176 stowarzyszeń, liczących razem 50.000 członków. Obrady były bardzo namiętne, nacechowane silną nienawiścią przeciw Polsce. Na podstawie wiadomości z kraju mowcy oskarżali Polskę, że prześladowuje Ukraińców przez liczne i częste aresztowania, przez zakazywanie stworzenia uniwersytetu ukraińskiego, przez rozwiązywanie towarzystw i czytelników i t. p. Wszyscy mowcy wypowiadali się z wiarą, iż uda się i ich narodowi dojść do samodzielności państwowej. Z funduszków zbieranych w Ameryce uchwalono przeznaczyć na agitację ukraińską w kraju aż 90 proc. Trzeba przyznać, że patriotyzm pośród robotników ukraińskich jest bardzo żywy i silny. **Obserwator.**

## OKRUSZYNY.

**PRZYJACIEL LUDU** będzie nadal wychodził regularnie co tygodnia we wtorek. Przerwa tygodniowa nastąpiła wskutek braku papieru rotacyjnego. Redaktor Jan Stapiński, wolny od obowiązków poselskich, dołoży starań, aby gazetka nasza była układana jak najpożyteczniejsza dla rzeszy chłopskiej. Będziemy się starać, aby Przyjaciel Ludu był naprawdę organem chłopskim, pisanym i ile możności przez samych chłopów.

Ze względu na wielkie koszty wydawnictwa, zwłaszcza wobec szalonej drożyzny druku i papieru, zwracamy się do Przyjaciół z usilną prośbą o poparcie przez wczesne odnawianie prenumeraty i jednanie nowych czytelników.

**WYDZIAŁ WYKONAWCZY** naszego Stronnictwa odbył posiedzenie w Krakowie 25 z. m. przy udziale pp. Stapińskiego, inż. Pruchnika z Tarnowa, dr. Bernadzikowskiego z Brzeska, Laskowskiego z Gorlic, dr. Przybyły z Krościenka n. D., Wójcika, Ptaka i Bieronia z Krakowskiego, tudzież posłów dr. Byrki i Wiewiórskiego. Poseł Krempa listownie usprawiedliwił swoją nieobecność ważnym posiedzeniem Wydziału pow. w Mielcu w tymże dniu, przyczem zapewnił o niezmiennych przyjaźni dla Stronnictwa. Rozpatrzono najpierw przebieg akcji wyborczej i przyczyny przegranej tej kampanii. Postanowiono odbyć w ciągu grudnia i stycznia szereg zebrań powiatowych, a następnie odbyć posiedzenie Rady Naczelnej i zaprosić na to posiedzenie licznych mężów zaufania. Zdecydowano, że posłowie nowowybrani mają tworzyć odrębną niezależną grupę do czasu uchwał Rady Naczelnej i wyjaśnienia się sytuacji wewnętrznej w Państwie. — Redakcyi Przyjaciela Ludu polecono, aby nie odpowiadała na napaści przeciwników politycznych, a prowadziła pismo w kierunku informacyjnym i wychowawczym, z uwzględnieniem spraw gospodarczych. — Posiedzenia Wydziału Wykonawczego postanowiono odbywać regularnie raz w miesiącu.

**ZIEMIA DLA ŻOŁNIERZY.** Ministerstwo spraw wojskowych układa spis kandydatów do otrzymania ziemi w r. 1923. Pierwszeństwo mają inwalidzi wojska polskiego i żołnierze odznaczeni za waleczność. Oczywiście, że odnosi się to tylko do żołnierzy rolników z zawodu, którzy się chcą przesiedlić na kresy wschodnie, dokąd mogą zabrać i rodzinę ku pomocy w gospodarstwie. Pomoc rządowa w budowie i urządzeniu gospodarstwa funkcjonuje teraz podobno znacznie lepiej. Chłopi-żołnierze, posiadający wymagane warunki, powinni korzystać ze sposobności, pomimo różnych trudności, jakie przez parę lat przebyć się musi. Lepiej przebudować choćby kilka lat i zostać wolnym gospodarzem, niż klepać wieczną biedę najmity!

**WAŻNE DLA POWOŁANYCH DO WOJSKA.** W związku z powołaniem rocznika 1902 do służby wojskowej, zwracamy uwagę, że pragnący korzystać z reklamacji powinni sobie przygotować odpowiednie podania, gdyż jak nas ze strony kompetentnej informują — tylko reklamacye

wręczone najpóźniej przy urzędowaniu komisyl przeglądowej, mogą być uwzględnione.

**NA BUDOWĘ DRÓG I SZKÓŁ** otrzymało Ministerstwo robót publicznych od ministra skarbu dodatkowo prawie półtora miliarda mk. Na samą tylko odbudowę szkół wyasygnowano trzysta milionów mk. Niechże gminy wiedząc o tem czynią stosowne starania.

**ZA ZAMACH** na Naczelnika Państwa podczas pobytu tegoż we Lwowie skazany został akademik ukraiński Fedak na sześć lat więzienia. Wyrok, zapadły na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych, znamionuje wielką wyrozumiałość i uniarkowanie, które nawet Ukraińcy powinni uznać.

**KARY ZA ZATAJENIE CENY KUPNA.** W razie podania w kontrakcie niższej ceny kupna, niż rzeczywiście ugodzona — kupujący, według ustawy z dnia 22 września 1922 Dz. ustaw Nr. 90 poz. 827, nie jest obowiązany dopłacać zatajona kwotę sprzedającemu, a jeśli nawet zapłacił, ma prawo skarżyć o zwrot tej różnicy. To samo odnosi się do zatajonych świadczeń ubocznych. Także Skarb Państwa może w drodze skargi żądać tej różnicy od sprzedającego lub od kupującego, jeśli wcześniej się dowie o nadużyciu. Oprócz tego winni muszą płacić wysokie opłaty z powodu podania fałszywej ceny. Od tych kar są wolni ci, którzy dobrowolnie zawiadomią władzę o zatajeniu. Zwracamy uwagę Czytelników na te przepisy, by uświadomieni uchronili się od nieszczęścia.

**WIELKIE STRONNICTWA POLSKIE.** Wedle statystyki otrzymała głosów: Lista 8 (Chjena) 2,551.000 głosów (29 proc.), 1 (Piast) 1,150.000 (13 proc.), 3 (Wyzwolenie) 963.000 (11 proc.), 2 (P. P. S.) 906.000 (10,3 proc.). Chjena otrzymała 163 mandatów, podczas gdy wedle ilości głosów powinna mieć tylko 129 (a więc o 34 więcej), Piast ma 70 zamiast 58 (a więc o 12 więcej), Wyzwolenie 49 zamiast 49 (tosamo), P. P. S. 41 zamiast 47 (a więc o 6 mniej). Widzimy więc, że stronnictwa Piast, Wyzwolenie i P. P. S. otrzymały 34,4 proc. głosów, a tylko 160 mandatów, a Chjena 29,1 proc. głosów i aż 163 mandaty. Wedle ilości głosów lewica powinna mieć 148 mandatów, Chjena 129. W ten sposób dzięki głupocie referenta posła Buzka (obecnie senatora) Chjena obłowiła się porządnie mandatami poselskimi. Najbardziej pokrzywdzone zostały małe stronnictwa (N. P. R. z 474 tys. głosów, Alerykali Matakiewicza z 260 tys. gł.) oraz drobne.

**PROCES KOMUNISTÓW WE LWOWIE** toczy się już drugi tydzień. Głównymi oskarżonymi są ogrodnik Królikowski, wybrany posłem we Warszawie, dr Grosserowa i Cichowski, wysoki dygnitarz sowiecki, aresztowani swego czasu w czasie tajnego zjazdu komunistycznego w katedrze św. Jura we Lwowie.

**MŁODA POLSKA**, organ Małopolskiego Związku Młodzieży w Krakowie plac Szczepański 8, w numerze 22 za listopad zawiera następujące artykuły: 1) Powstanie Listopadowe. — 2) o pieśni ludowej. — 3) Nieco o astronomii. — 4) Kiedy Koła młodzieży staną na pewnych podstawach. — Prócz

tego są piękne i pożyteczne wiersze i różne wiadomości pouczające.

W każdej wsi powinna się młodzież zorganizować w „Kółko“ i zaprenumerować choć jeden egzemplarz „Młodej Polski“ do zbiorowego czytania. Nauka, wiedza to potęga, ułatwiająca i u przyjemniająca życie człowiekowi. Każdy młodzieniec powinien o tem pamiętać i uzbroić się wiedzą do walki życiowej. Zamiast bąki zbijać i życie marnieć, raczej zejść się choćby w kilku i pożytecznie czas spędzić na czytaniu i pogadance.

**NA BUDOWĘ DOMU LUDOWEGO** w Rozenbarku, pow. Gorlice, 1 dolara na ręce przewodniczącego budowy ob. Andrzeja Lenarda złożył ob. Szczepan Czech z Ameryki.

# Dr. Bronisław HUPPERT

otworzył kancelaryę adwokacką  
w Wadowicach, Rynek gł. 57533

## GOSPODARSTWO.

**CENY BYDŚA ROGATEGO** na targach Małopolski zachodniej spadły w listopadzie poniżej wszelkiego rachunku. Dobrą krowę można było dostać już za 80.000 mk. Znamy wypadek że na ucztę weselną kupiono krowę na targu w Brzozowie za 48.000 mk., skórę z tej krowy sprzedano za 40.000 mk., a mięso za 8000 mk. wystarczyło na ugoszczenie stu osób weselnych. Rozumni chłopci kupowali tanie krowy dla siebie na mięso, które wypadło im w rachunku żywnościowym najtaniej.

W tym samym miesiącu listopadzie rzeźnicy krakowscy podnieśli cenę mięsa do tysiąca mk. za kilogram. Ludność miejska nie chce ukrócić tej lichawy rzeźników, tylko dyszy zawiścią przeciw niewinnym chłopom.

Ziemniaki płacą kupcy u producentów tylko po 2600 mk., ale ludność miejska nabywa te ziemniaki po 60 mk. za kilogram, to znaczy, że kupcy zarabłają po 34 mk. na kilogramie ziemniaków.

Węgiel na miejscu w kopalni w Jaworznie kosztuje 2000 mk. za 100 kg., ale w Krakowie płaci się już kupcom za ten węgiel 6000 marek.

Przy takiej gospodarce nie może istnieć ani producent, ani konsument, tylko dla pośredników jest istny raj.

**PODATEK OD ZAPALEK** podwyższył rząd z 2 mk. na 6 mk. od pudełka zawierającego 60 zapalek.

**BUDŻET PAŃSTWOWY** na rok 1923 ma obejmować na blisko cztery biliony wydatków, a tylko półtora biliona dochodów, to znaczy, że nie zanosi się wcale na poprawę kursu naszej marki, ale przeciwnie, na pogorszenie. W razie takiego deficytu kredyt nasz zagraniczny jeszcze się pogorszy. Minister skarbu Jastrzębski wcale jałkoś się tem nie trapi, a przeciwnie, sygnetka-

mi milionów na różne wcale nie nagłe cele, n. p. na rozbudowę wyższych uczelni. Zupełnie po starszylachecku. Nasi magnaci w razie zachwiania równowagi majątkowej budowali jak największą, a potem szli na bęben licytacyjny.

W projekcie Ministerstwa skarbu przygotowanym już dla nowego Sejmu **podatek gruntowy** dla Państwa ma być podwyższony 40 razy, a gminom przyznaje się prawo nałożenia 70 proc. dodatku, to znaczy, że w rzeczywistości podatek gruntowy byłby podwyższony 75 razy. Czy podoła takiemu ciężarowi chłop małorolny, nie posiadający nawet minimum egzystencji?

**WĘGIERSKI** minister skarbu przedłożył zgromadzeniu narodowemu nowy projekt reformy podatków, który ma zapewnić poparcie większości i w najbliższych dniach zostanie uchwalony. Projekt ten przyjmuje, że Węgry, jako kraj wybitnie rolniczy, w którym ziemia stanowi lwia część majątku narodowego, muszą lwia część dochodów państwowych osiągnąć z opodatkowania ziemi, której rentowność jest zapewniona, ponieważ ceny produktów rolnych najbardziej zbliżone są do parytetu światowego. To też minister skarbu p. Kallay zerwał z dotychczasowym systemem procentowego podnoszenia dawnych stawek podatku i w projekcie ostatnim przewiduje opodatkowanie ziemi w zbożu w stosunku pięciu kilogramów pszenicy za każdą koronę pierwotnie płaconego podatku gruntowego. Obliczenie to zbudowane jest na bardzo prostym rozumowaniu: Przed wojną 100 kg. pszenicy kosztowało przeciętnie 20 koron, czyli każda korona płaconego podatku gruntowego odpowiadała pięciu kilogramom pszenicy. Wobec tego projekt nie żąda niczego innego, jak tylko przywrócenia normy opodatkowania przedwojennego. Ściąganie podatku odbywać się będzie albo w naturze gminami albo w gotówce podług każdorazowego parytetu korony do pszenicy.

## Rozmaitości.

### Wojna mrówek.

Mamy nie tylko wojny narodów, wojny przedwojenne, ale także wojny wśród zwierząt, a zwłaszcza wśród mrówek. O tych wojnach opowiada uczonego francuski Jan Bathelier w sposób następujący:

Termity czyli białe mrówki żyjące w Indochinach w południowej Azji, mają w swoim narodzie trójką odmianną płciową: skrzydlate owady, spełniające rolę rozplodową, bezpłciowych robotników, oraz żołnierzy. Zadaniem żołnierzy jest obrona gniazda przed wszelkimi napadami. W tym celu mają mocno rozwinięte organa obronne, zwłaszcza szczęki. Gatunek, o którym tu mowa, zaopatrzone jest oprócz tego w róg czołowy, połączony z gruczołem, wydzielającym lepka ciecz. Bathelier obserwował, że w rozwalone gniazdo termitów wtargnęły mrówki rabusie i napadały mieszkańców, wyruszając ich z gniazda; tylko żołnierzy omijały już na odległość 2 centymetrów i nie odważały się ich napadać.

Jak ważnym dla obrony gniazda są żołnierze, pokazano się w chwili, gdy termity zabrały się do

prawy uszkodzonego gniazda. Żołnierze utworzyli podwójny gęsty łańcuch, ciągnący się regularnie wzdłuż nowej budującej się galeryi. Z pochniesioną ytiną częścią ciała i w przód zwróconą głową tworzyli żywy mur, przez który nie mogły przedostać się mrówki rabusie. Za tym żywym murem skręcały pracownicy robotnicy, z których każdy przynosił ziarno piasku cementując go ciecżą wydzielaną z otworu kanałowego.

Dla miłośników przyrody zajmujący jest nadzwyczaj obraz kinematograficzny w Londynie, który przedstawia ciekawe walki mrówek. W londyńskim ogrodzie zoologicznym były obok siebie dwa gniazda mrówek bardzo przeludnione. Władze początkowo miały zamiar zbudować trzecie gniazdo, któreby posłużyło za siedzibę nadliczbowym mieszkańcom dwóch innych, ale po namyśle postanowiono wybudować most między dwoma gniazdami i samym mrówkom pozostawić decyzję własnego losu. Wywiązała się jedra z najciekawszych i najbardziej zażartych wojen, która trwała przeszło dwa tygodnie. Mieszkańcy prawego gniazda od pierwszej chwili przewyższali sąsiadów wytrwałością i zaciekłością. Dni czternaście trwała rzeź, zwycięzcy, trzymając się zasady kompletnego zniszczenia nieprzyjaciela, rabowali żywność i poczwarki i przenosili drzewo i materiał budowlany do swego gniazda. — Kto ze zwyciężonych nie poległ był na tyle mądry, że przyłączył się do zwycięzców, pomagając nawet w rabunkowych ekspedycjach. Zabawnie było obserwować strażę na obu końcach mostu, które pochylonemi mackami groziły wszystkim, którzy chcieli przejść. Gniazdo pobitych znikło prawie z powierzchni. Dziś służy za plac zabaw i ćwiczeń i pastwisko zwycięskich mrówek.

Jednym słowem podobnie jak u ludzi.

## Odpowiedzi Redakcyi.

**P. Lassota:** Wierszyk się nie udał. — **Wł. Kuzjara:** Owszem, prosimy nas odwiedzić za pobytu w Krakowie. P. Laskowski mieszka stale w Gorlicach. — **Wł. E. Zygmuntówka:** Zobaczymy, co zrobi większość sejmowa. — **„Azew”:** Oznaczenie cen nie nie pomoże, tylko gruntowna zmiana rządu. A swoją drogą prawda, że pokoje śniadankowe po miastach i miasteczkach pełne i wódka leje się strumieniami. Owszem, praca pójdzie, ale z innymi, nowymi działaczami. — **J. Wajtoł:** Chłopi przegrali wybory, więc i Wasza sprawa na tem ucierpi. Tak zwany inteligenci nie poprą. — **J. Dąbrowski:** „Przyjaciel Ludu” będzie nadal wychodzić regularnie co tygodnia. — **Ludowcy w Lisznej:** Na każdy sposób zarządzenie starosty było niezgodne z przepisem ustaw. Za skuteczną pracę serdeczne dzięki. — **Ludowcom** z Żołyni, Biedaczowa, Węglisk, Podzwierzyńca za pracę wyborczą cześć, tylko wytrwałości, a będzie zwycięstwo ra przyszłość. — **M. Nowak** z Radomskiego: Czas rychło wykaże, gdzie prawda. Nie pracujemy dla zdobywania mandatów, tylko dla uświęcenia i postępu. — **M. Saldan:** Nie chcę robić obietnic. Zwróćcie się do p. Pawłowskiego, on ma obowiązek każdemu dopomóc. — **K. Rogalski:** Bardzo dziękujemy i prosimy nadal o pomoc w pracy.

## Odpowiedzi Administracyi.

**Józef Bellej:** 4 dolary otrzymaliśmy, dziękujemy.

Za treść ogłoszeń Redakcyja nie odpowiada.

## Gospodarstwo 12-to morgowe

ziemia I jakości, w tom 1 móg łąki 3 kośnej i jeden móg lasu. Dom mieszkalny ze stajniami i stodoła osobno, 4 krowy, 2 konie, 4 świnię, narzędzia rolnicze, inwentarz martwy i żywy. Szkoła i Kościół w miasteczku Wielopolu skrzyżskiem, dwa kilometry od stacyi kolejowej Wiśniowa 9 kilometrów. DO SPRZEDANIA ZARAZ. Cena do ugody. — Zgłoszenia do Antoniego Długosza. 600 1—3

**Wojciech Mitreęa** ur. w Baciórze p. Brzozów, w roku 1899, unieważnia zgubioną kartę wojsk. 596 1—1

**Władysław Kruczek** ur. w Piątkowej, pow. Rzeszów w roku 1900, unieważnia zgubioną kartę wojskową 597 1—1

**Zgubioną** kartę wojskową unieważnia Wawrzyniec Kordyś ur. w Wietrznie, w roku 1898, powiat Krosno. 598 1—1

**Marcin Jachim** ur. w Mostkach, pow. at Nisko w roku 1897, unieważnia zgubioną kartę wojskową. 599 1—1

## Na obecny sezon budowlany

poleca **wapno** skaliste i do bielania, najlepszej jakości **cement** portlandzki, **dachówkę** ogniotrwałą **ASBIT**, **EPERNIT**, **WIEK** po cenach przystępnych z szybką dostawą. Firma hurtowna

**A. BODUCH**, Żywiec, Rynek L. 22.

Na wszelkie zapytania należy dołączyć znaczek pocztowy za 20 Mkp. 510 10-20

## SPRAWY STAROKRAJSKIE

566 3-4

złatwia najlepiej  
w Ameryce i Polsce

## POLSKIE BIURO PRAWNE

Adres: 1938 West Chicago Ave., Chicago, Ill. U.S.A.

## Nowość

566 1-1

Sprzedana musi być realność 18 morgowa komplet inwentarz martwy i żywy. Wieś Brzeziny k. Ropezyc. Właściciel Jan Arciszewski.

## PRZĘDZALNICZE

MAŁE MASZYNY do lnu i MAŁE GREKPLE do wełny wykonywa FABRYKA MASZYN

W WARSZAWIE, WILCZA L. 2

Inżynier W. Żorawski. 592 1-5

## RODACY!

Widząc ogromne oszukaństwa moich ziomków z Galicyi przez tutejszych różnych naganiaczy przy kupnach majątków założyłem biuro pośrednictwa kupna gospodarstw, domów itp. Udzielam moim Ziomkom bezpłatnie wszelkiej porady jak postępować przy kupnie, kon rakię itp, według tutejszej ustawy z gwarancją że kto za moim pośrednictwem kupnie wpadnie w żadne oszukaństwa ani kłopoty. Wskażę okolicę z której Niemcy gromadnie wyjeżdżają a w której stosunkowo bardzo tanio można kupić. Mam ziemię od tychże ogromny wybór slicznych gospodarstw, domów, sklepów, fabryk itp. od pół miliona w górę. Zatem kto zamierza kupić gospodarstwo lub jakiś obiekt niech przyjeżdża z całym zaufaniem do mnie. Po drodze nie wdawać się z żadnymi naganiaczami, bo to niebezpiecznie. Wyjechać z Krakowa lub Trzebinii przez Górny Śląsk do Poznania. W Poznaniu kupić bilet do Margonina, przesiadać się w Gołańczy albo w Hodziszynie do Piotra Trzeźniaka, w Margoninie ul. Lipowa L. 56, I piętro, dom własny. naprzeciw Gazowni Miejskiej. 589 1-1

**Zgubioną** kartę aseniteruukową z P.K.U. w Rzeszowie na nazwisko Józef Górski „amerykanin” ur. w Zarównie w roku 1891, zamieszkały Breń osuchowski, p. Mielec, unieważniam. 590 1—1

**Zgubioną** kartę zwolnienia Bielaka Jana, ur. r. 1897 w Zaziarach, w Doimostawie zamieszkałego pow. Nisko, z plutonu przejściowego, 6 Dywizyonu taborów Przemyśl, unieważniam. 594 1—1

## TKACKIE

WARSZTATY RĘCZNE

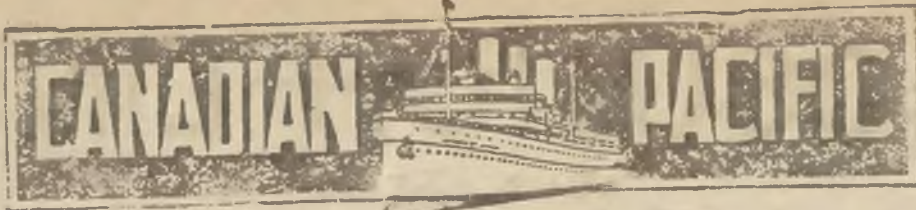
ULEPSZONE MOCNEJ BUDOWY  
I PRZYBORY NA SKŁADZIE

W WARSZAWIE, WILCZA 2

INŻYNIER W. ŻORAWSKI

FABRYKA MASZYN. 591 1-5

KRAKÓW  
ulica  
Radziwiłłowska 29  
obok  
dworca kolejowego



WARSZAWA  
ulica  
Marszałkowska 117  
obok  
dworca kolejowego

## CANADIAN PACIFIC -- ŻEGLUGA MORSKA

Najkrótsza droga z Warszawy do Kanady i do Ameryki.

Szybkie, duże okręty, dobra i obfita żywność, obszerne pomieszczenia, najnowsze urządzenia, jak telegraf bez drutu, sygnalizacja okrętowa i t. d.

**Polscy i rosyjscy pasażerowie**, którzy chcą jechać do Ameryki, powinni natychmiast przesłać formularze i affidavit do konsula amerykańskiego, celem otrzymania kolejnego numeru na wizę.

**Pasażerowie do Kanady**, którzy mogą dowieść, że są rolnikami i będą pracowali w Kanadzie na roli, żeńska służba domowa, jeżeli może dowieść, że ma zajęcie w Kanadzie, żony i dzieci do lat 18, które jadą do mężów i ojców, mogą jechać do Kanady bez okazywania pieniędzy przy wyładowaniu.

Wszystkich niezbędnych informacji udzielają nasze biura:

681 1-1

**WARSZAWA**, Marszałkowska 117 tel. 231-46. Adres telegr. GACANPAC WARSZAW.  
**Kraków**, Radziwiłłowska 29. **Lwów**, Grodecka 93. **Tarnopol**, Gołuchowskiego 12. **Wilno**, Wielka 61. **Białystok**, Sienkiewicza 5. **Stanisławów**, Sienkiewicza 3. **Brześć nad Bugiem** ul. Sienkiewicza 20.

### UWAGA!

Jest pożądane, ażeby pasażerowie, którzy jadą do **KANADY**, zachowali korespondencje i koperty, które otrzymali stamtąd.

## SKANDYNAWSKO-AMERYKAŃSKA LINIA

Skandinavian American Line

**WARSZAWA, ULICA SENATORSKA 35.**

### Wygodną i szybką podróż do Nowego Jorku

mają pasażerowie,  
którzy podróżują  
naszymi znanymi  
pośpieszn. okrętami  
pasażerskimi,  
□ □ □ □ □ □ □ □



Frederic VIII,  
Oscar II,  
Hallig Olav,  
i United States,  
które odchodzą  
co tydzień.

## POLSCY i ROSYJSCY EMIGRANCY!

Formalności związane z wyjazdem do Ameryki są bardzo trudne! Zwracajcie się listownie lub osobiście do naszego biura Warszawa, SENATORSKA 35 (obok Poselstwa Amerykańskiego), a otrzymacie najdokładniejsze informacje. Wszyscy pasażerowie, którzy jeszcze nie byli w Ameryce, powinni natychmiast listem poleconym lub osobiście dostarczyć do naszego biura swoje affidavity. To jest konieczne dlatego, byśmy się mogli zwrócić o ostemplowanie affidavitów do Urzędu Emigracyjnego w Warszawie, który poleci starostwu wydanie lub przedłużenie paszportu. Bardziej szczegółowe informacje osobiście lub listownie bezpłatnie wysyłamy po przesłaniu adresu. Ci, którzy już w Ameryce byli, (reemigranci) winni niezwłocznie porozumieć się z nami, gdyż oni mają pierwszeństwo do otrzymania wizy na wyjazd do Ameryki.

**Cena szyfskarty 3-cią klasą z Warszawy do New Yorku wynosi 107 dolarów.**

**Najwygodniejsza nasza II. klasa wynosi 130—135 dolarów.**

Amerykański podatek pogłówny wynosi 8 dolarów.

586 1-9

# COSULICH LINE

UDAJĄCY SIĘ DO

## BRAZYLII lub ARGENTYNY

(W AMERYCE POŁUDNIOWEJ)

NAJŁATWIEJ załatwiają swe formalności podróżne zwracając się po informacje do naszych biur:

**KRAKÓW**, Radziwiłłowska 23.      **WARSZAWA**, Królewska 39.

oraz **NAJSZYBCIEJ** odbywają swą podróż naszymi parowcami:

„ATLANTA” 24 listopada.

„ARGENTINA” 12 grudnia.

„SOFIA” 29 grudnia.

1—0

3-oia klasa do Brazylii lub Argentyny dolarów 61.

Nadzwyczaj wygodna 2-ga klasa dolarów 100 i wzwyż.

Ceny rozumieją się nawet ze wszystkimi kosztami i 5-cio dniowym utrzymaniem w porcie. Prospekta szczegółowe, ceny 1 i 2-giej klasy oraz wszelkie informacje udziela się na żądanie.

Troska matek o właściwe odkarmienie niemowląt bez mamki odpada mamy bowiem środek odżywczy, wystarczający za zupełne odżywienie. To zadanie spełnia

## Mączka odżywcza dla dzieci „PHARMA”



jako preparat naturalny, łatwo strawny, o znacznej sile odżywczej.

Żądajcie wszędzie **Mączki odżywczej „PHARMA”**, która jest do nabycia w puszkach blaszanych w każdej aptece, drogueryi i handlach artykułów spożywczych.

## Wedle poleceń lekarskich

najidealniejszym środkiem przeciw atakom podagrycznym, ischias, reumatyzmowi mięśni, stawów, nerwobólom, bólom krzyżów, migrenie, kluciu w bokach, porażeniom, jest

## SAPOMENTHOL MATULI

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogueryach  
tylko w oryginalnych słoikach małych i większych.

526 6-10

**EUGENIUSZ MATULA** fabryka środków leczniczych Sp. z ogr. odpow. Kraków.

**WAŻNE DLA ROLNIKÓW!**

Już wyszedł z druku

**KALENDARZ  
ROLNICZY  
NA ROK 1923****BOGATO ILUSTROWANY**ZAWIERA PIĘKNE POWIEŚCI, WSKAZÓWKI  
i RADY GOSPODARCZE, HODOWLANE, —  
POEZYJE i t. d.Cena z przesyłką pocztową 1100 Mkp. —  
a dla członków Kółek rolniczych 1000 Mkp.**Wysyła się za zaliczką**

ADRES: 585 1-4

**MAŁOPOLSKIE TOWARZYSTWO ROLNICZE  
KRAKÓW, pl. Szczepański L. 8.****FABRYKA MASZYN ROLNICZYCH  
BRACI PLEZIA**

Kocmyja (Koszczów). 588 1-10

Poleca: Pługi włościańskie z drewnianymi grządziałami  
orzące na jakiegokolwiek koleśnicy, koleśnice, obay-  
pniaki do kartofli, młynki do czyszczenia zboża itd. —  
Przyjmuje do naprawy wszelkie maszyny rolnicze.**Nawozy sztuczne**prawdziwą tomasynę marki gwiazda, żuźle Martina,  
superfosfat i inne nawozy dostarcza wagonowo  
szybko firma hurtowna**A. Boduch, Zywiec, Rynek 22.**Na wszelkie zapytania należy dołączyć znaczek  
pocztowy za 50 Mkp. 511 10-20

Jedyny najtańszy dom handlowy, 585 1-4

**IGNACY CYPRES**

Kraków, ul. Szewska L. 13/P. L.

poleca niklowy system Roakon 1200 Mk.  
Budzik przedwojenny 1400 Mk. Szarypce  
ze smyczkami 2800 Mk. i wyżej. Padia do  
skrzypiec M 1100, 1300. Harmonie wieśni-  
skie model, jednorzędówka Mk 27000, dwu-  
rzędówka Mk 45000. Trąby akordeonowe  
Mk 5000, 6000. Dyamenty do szkła Mk.  
6000, 7000, 7500, 8500. Szarytwy Mk 3000, 4000, 5000. Maszynki  
do włosów Mk 7000, 8000. Maszynki do samogolenia Mk 5000,  
6000. Pas do brzozy 2500 Mk. Kamień 1500 Mk. Przy za-  
mówieniu pełną zadatką, reszta za pobraniem.Cennik ilustrowany za nadaniem 200 Mk przekazem  
Kupuje srebro, złoto i brylanty.Uboyczny dochód  
dla każdego  
pracowitego  
obywatela**100.000 mk. i więcej  
miesięcznie**stałego, uczciwego zarobku  
może mieć każdy nauczy-  
ciel wiejski, pisarz gminny,  
organista, wogóle każdy  
pracowity człowiek na ws  
przy pozasłużbowej pracy  
może  
zarobić. 435 19-0Listy i zapytania  
pod adresem  
„Sanator“ 89  
Bydgoszcz**DOM ROLNICZY**

ZASTĘPSTWO PROSCIEJOWSKIEJ FABRYKI

MASZYN ROLNICZYCH

F. WICHTERLEGO

NOWY SĄCZ, ulica Hoffmanowej L. 1

poleca

Kieraty kryte jedno i dwukonne z F. Wichterlego  
Młocarnie kieratowe z wytrząsaczami i sitem na  
kółkach przewozowych, silyne i MR 18 Wi-  
chterlego,

Młocarnie ręczne LMK Wichterlego,

Przysławki uniwersalne,

Kompletna garnitury młocarniane z pasami  
skórzanymi Wichterlego,

Młynki do czyszczenia zboża krajowe,

Sieczkarnie ręczne i kieratowe. 527 9-10

Przyjmujemy zamówienia na pojedynczą i hurtową  
dostawę tomasyny z „Gwiazdą” i superfosfator po  
syłamy franko do każdej stacji i na kredyt.UWAGA Cenników nie wysyłamy, zaraz zamówić  
i zadatkować, bo zapasy wyczerpane.**Gospodarstwa,**majątki ziemskie, kamienice, interesa i wszelkie przed-  
siębiorstwa w Poznańskim i na Pomorzu poleca w wiel-  
kim wyborze Józef KOCERKO, Bydgoszcz,  
ulica S-to Jańska Nr. 1, I-sze piętro. — Usługa rzetelna  
i szybka. 537 7-10

**CUNARD-LINE****LINIA KUNARD**

**REEMIGRANCY**, którzy chcą wyjechać z powrotem do Ameryki — bez względu na to, jak długo przebywają w Polsce, powinni zgłosić się natychmiast w naszym biurze.

**CUNARD-LINE**

w **KRAKOWIE**, ulica Szpitalna 30 (hotel Pollera),

z swoimi paszportami z Ameryki, abyśmy mogli wnieść dla nich podanie o wizę amerykańską.

Zwracamy uwagę, że wydawanie wiz amerykańskich jest na ukończeniu i kto nie chce stracić możliwości wyjazdu do Ameryki, powinien we własnym interesie zgłosić się w najkrótszym czasie w naszym biurze.

**LINIA KUNARD**

**KRAKÓW**, ulica Szpitalna 30 (hotel Pollera).

Okręty nasze, jak np. Berengaria 59.000 ton, Aquitania 47.000 ton, Mauretania 32.000 ton, — największe i najszybsze w świecie przeprowadzają podróżnych w około 4½ dnia do Ameryki.

Okręty nasze odchodzą prawie codziennie z portów: Gdańska, Cherbourg, Rotterdamu, Antwerpii itd. 1—0  
Osobne kajuty na 2—4 osób.

Karta okrętowa wraz z kosztami podróży z Krakowa do Nowego Yorku wynosi 106 dolarów + 8 dolarów taksa amerykańska.

Wszelkie informacje bezpłatnie.

**SACZNOŚĆ!** Uważajcie na numer 30 ulica Szpitalna.

**KRÓLEWSKO-HOLENDERSKI LLOYD**

Kraków, ulica Szpitalna L. 30 (Hotel Pollera)

Najwygodniejsza i najtańsza przeprawa bezpośrednią linią pocztową, na wspaniałych okrętach do

**ARGENTYNY I BRAZYLIJ**

Nasze najbliższe transporty odchodzą okrętami:

**FLANDRIA**  
30 listopada

**GELRIA**  
27 grudnia

**ZEELANDIA**  
10 stycznia

**ORANIA**  
23 stycznia

Wyjazd bez wszelkich ograniczeń, a koszt przeprawy więcej niż o połowę tańsze jak do Ameryki północnej. 1—0

Wszelkich dokładnych informacji udziela bezpłatnie nasze biuro

**KRÓLEWSKO-HOLENDERSKI LLOYD**, Kraków, ulica Szpitalna L. 30.